



W. BIEGAŃSKIĘ · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKЦИИ ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

BZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POŚWIĘCONY
SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 38.
Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie w wyjątkach dni świątecznych od 8-10 wiecz. Rękopisów niezwrotnych, redakcja nie wstraca.
REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 38.
Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie w wyjątkach dni świątecznych od 8-10 wiecz. Rękopisów niezwrotnych, redakcja nie wstraca.
REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 38.
Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie w wyjątkach dni świątecznych od 8-10 wiecz. Rękopisów niezwrotnych, redakcja nie wstraca.

Agenty: w Rakowie, Noworadomsku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie. Cena pojedynczego egzemplarza kop. 3.

II Aleja Nr 38, Telefon Nr 497.

TEATR
URANJA

TEMPERAMENT PANIENSKI

Arcywesola komedia w 3-ch częściach z udziałem JENNY PORTEN.

BURZA dramat w 1 cz. || Kronika Gaumont'a zdjęcie z natury

NA SCENIE
gościnne występy ulubienicy
Zofji WOJNOWSKIEJ
Stefana SZCZUKI
Góra-Góranowskiego
Repertuar nowy urozmaicony.
Szczegóły w programach.

Teatr **„ODEON”** KRZEMIŃSKIEGO Najstarszy w Królestwie | Program od wtorku 31 Mar. do piątku 3 Kw.
II Aleja Nr. 43. Tel. Nr 4-77.

DZIS SENSACYJNY OBRAZ POLSKI!

Słodycz Grzechu

Dramat współczesny w 3-ch częściach.

Według powieści Stefana Kiedrzyńskiego wykonany podług wskazówek autora przez wybitnych artystów „Teatru Polskiego” w Warszawie. PROGRAMU DOPEŁNIA:
MAKS OPERATOREM ODCISKÓW (świetna komedia Maksy Lindera grają przez niego na występach w Warszawie.)
Dziennik Pathé Nr 259b. i Rywal Tango-Furlana.

Na scenie: pod kierunkiem Wł. Glogera **1 wierz tu kobietom!** Wesola k. L. Mirgorodzkiego. Nad program! Na scenie tylko 4 dni! Występy duetu transformacyjnego P. p. **NIKOLAJEW**. Braworowe tańce Transformacyjne.

UWAGA: Z powodu bardzo znacznych kosztów Ceny miejsc podwyższone o 10 kop.



Gabinety Leczniczo-Dentystyczne
R. Filipowicza
II-ga Aleja N-r. 24, telefon 482.
Przyjęcia:
od 9-1 i od 3-7 p.p. przez niedz. i świąt Specjaln. zęby sztuczne w kauczuku i złocie

Dr. P. Szaniawski
powrócił
choroby dziecięce wewnętrzne
Teatralna 13, Telefon 4-32.

DLA ZNAWCÓW
wyróżniające się wytwornym smakiem koniaki francuskie
A. C. Meukowa & Co.
Poleca Skład wódek i win
K. Krakowieckiego
II-ga Aleja Nr. 24, telefon Nr. 253.

Maszyny do szycia oryginalne
„THE KASPRZYCKI COMPAGNY”
Nagrodzone wielkimi złotymi medalami mnóstwo w użyciu, Gwarancja pewna i solidna. Ceny: — Ręczna od rb. 15, nożna od 25, Firma założona w roku 1880. CZĘSTOCHOWA, III Aleja Nr 73, obok Panoramy. — Jedyna Chrześcijańska hurtownia w Warszawie, Marszałkowska Nr 153, róg ul. Królewskiej. Filje główne w Kielcach, Radomiu, Ruskowie oddziały w różnych miastach Królestwa Polskiego.

Doktor BRONIAŃSKI
Częstochowa, Nowy-Rynek 3, Telefon 34.
Choroby skórne, włosów piciowe, weneryczne i Kosmetyka. Prace od 9-12 rano i od 4-8 popoł. Panie od 3-4 popołud. Stojąc wzdłuż ulicy wzdłuż wianie SALWARSANU (HATA 506 i 914 i badanie krwi na syfilis).

Chrześcijańska pracownia czapek i kapeluszy.
„CZAPNIK POLSKI”
Częstochowa II-ga Aleja N-r. 30
Poleca na sezon wiosenny czapki męskie uczniowskie i dziecięce różnych fasonów i gatunków, jak również kapelusze filcowe męskie, damskie, dziecięce krajowych i zagranicznych fabryk najwziewszych fasonów. Po cenach niskich. Przyjmuje wszelkie obstarunki w zakresie czapek i kapeluszy wchodzące.
K. Chawłowski

Dr. Karol Tomaszewski
ul. św. Barbary Nr 11, Telefon Nr 450.
Choroby wewnętrzne kobiece i dziecięce, przyjmuje od 9-1 i od 3-7 wieczorem.

!! Kupujemy tylko u Chrześcjan !!

Lekarz-Dentysta
Stefan BARYLSKI
Częstochowa, II Aleja Nr 43, Tel. 611.
Przyjmuje od 10-1 i od 4-7.

Pierwszorzędny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarsko-Sztukatorski
Częstochowa Aleja 3-oia dom własny **KRUSZYŃSKI I PROSZOWSKI** WYKONYWA: Rzeźby pomniki, roboty budowlane i kościelne
Egzystuje od roku 1887, Telefon 2-60.
Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopni mozaikowych, oraz wszelkich wyrobów z cementu. Ceny przystępne

DOM HANDLOWY ZDZISŁAW RYLSKI
Częstochowa, II Aleja Nr 20, Tel. Nr 93.
POSADZKI i LICOWKI terrakotowe, PŁYTKI GLAZUROWANE na spodach TERRAKOTOWYCH i KAOLINOWYCH, DACHOWKI (marsylińska, szwajcarska, rzymska, karpiońska i wieżowa), RUDY DRENOWE (SĄCZKI), CEGŁA OGNIOTRWAŁA i GLINKA OGNIOTRWAŁA, POŚADZKI i KLEPKI dębowe, SIATKI METAŁOWE i metalowe rozłączające, LISTWY OCHRONNE do stropów betonowych i NAROZNIKI do krawędzi murów. PAPA do krycia dachów i SMOLA karbolitowa

Ryski Bank Handlowy, Filja w Częstochowie.

II-ga Aleja № 26.

Wynajmuje w opancerzonym skarbonku
KASETY STALOWE „SAFES“Po cenach od 12 rb. do 24 rb. rocznie za
kasznie od wymiaru kasetki.Dla załatwienia czynności związanych — z
manipulowaniem złotych w kasetkach wa-
lorów [napr. oddanie kuponów etc.] odpo-
wiednio urządzona poczekalnia w lokalu Ban-
ku znajduje się do dyspozycji właścicieli kasy

Doskonałe

PAPIEROSY
„REKORD“

10 sztuk 6 kop.

Gdzie szczęście.

Gdzie jest szczęście?..

Świat pyta

I o szczęściu tem marzy...

Ten-ów woła:

„Kobleta

Jeno szczęściem tak darzył!..”

Ale na to niestety,

grzmia ludziska przesiogą,

Ze nieszczęścia kobiety

Zwiastunami być mogą!..

Mówią imi:

„Pieniądze

są nam szczęściem rozkoszą!”

Ale i ci — jak sądze—

Zbyt ich wartość podnoszą:

Pieniądz może płomieni

stać się pastwą, lub zguby,

Może zabrać z kieszeni

Je jak złodziej, tak... kluby!

Cóż więc szczęściem się zowie?

Takie słyhać wkrag słowa:

Niech rym resztę dopowie

Jeden koniak Szustował

Zawsze w smaku jest przedni

I wartości nie traci:

Mogą osiągnąć go biedni

Mogą osiągnąć — bogaci!..

Na śmierć głodową.

Pisma polskie zakordonowe prze-
pełnione są wstrząsającymi opisaniami
położenia robotników w Królestwa i z Ga-
licji, którzy nie mogą znaleźć w Prus-
sach roboty.Taki stan rzeczy jest zrozumiały.
Cale masy robotników miejscowych
bezszytecznie szukają jakiegobądź za-
jęcia, więc tem bardziej odczuwa trud-
ność znalezienia pracy robotnik sezo-
nowy, zagraniczny, obcy.To też straszliwie wzrastają zastępy
tych, których spotkał bolesny zawód.
Zasobne grosze wyczerpały się i gro-
nadny ludzi walczą nieomal ze śmiercią
głodową.Straszliwa nędzę powiększa obo-
strzenie dawniejszego przepisu ministe-
rajalnego, który zabrania zatrudniać ko-
biety polskie z dziećmi poniżej lat 14.
Kobiety takie, przejechawszy granicę i
nie znajdując roboty, odrzuca wpada-
ją w nędzę. Konsulaty wzbraniają się
podsylać je z powrotem do kraju, wy-
chodząc z założenia że jeżeli policja
nie pozwala kobietom z dziećmi praco-
wać, to nie powinna ich przez granicę
przepuszczać. Więc też nieszczęśliwe
te istoty wędna i gina z głodu.„Jeżeli przykro jest — pisze jedna
z gazet szlaskich — patrzeć wogóle na
człowieka głodnego, to już obraz ma-
tki, od której drobna dziewczątka żąda
chleba, a która im go niestety, dać
nie może, jest wprost okropny!”„Wiesci o śmierci z głodu śród „obie-
żysanów” — to nie przesada.Oto co donoszą dzienniki lwowskie:
W śróde po południu przyjechała do
Lwowa z Prus, nie dostawszy tam ro-
boty, wyrobica Katarzyna Halukowa z
dwójkiem dzieci: czteromiesięcz-
nym i trzyletnim.W drodze z dworca do miasta padła
Halukowa nieprzytomna na ulicy. Po-
gotowie ratunkowe przyprowadziło ją
do przytomności i odwoziło wraz z
dziećmi do szpitala powszechnego. Ha-
lukowa zeznała, że wybrała się na za-
robek do Prus i około dwóch tygodni,
czekając na granicy, nie prawie nie
jadła.

Teatr PARYSKI

II ALEJA 19.
TELEF. 334.

Program od wtorku 31 marca do piątku 3 kwietnia 1914 r. (włącznie).

Za życia pogrzebana

dramat w 4-ach częściach.

TYGODNIK GAUMONT'A (nat.) || POLIDOR HUŚTA SIĘ (b. komicz.)

Na scenie pod artystycznym kierunkiem F. Stróżewskiego.

LITA ET COMPAGNIE

komedja w 1 akcie
Aleksandra hr. FredroANONSI
W próbach „PANNY W KOZIE” operetka Lechara grana z ol-
brzymiem pow. w Warszawie.W szpitalu mimo natychmiastowej
pomocy Malukowa zmarła, a w chwili
poźniej zmarło jej czteromiesięczne
dziecko. Drugie trzyletnie dziecko
zdołano uratować.
A ludzie wciąż dają zagranicę —
na śmierć głodową!

Dla Ochron Często- chowskich.

Przypominamy Szanownej Publi-
czności, że na święcone dla biednych
dzieci z Ochron odbędzie się

Sprzedż rabałow:

Jutro, we czwartek 2 kwietnia:
w sklepie W-go Chawłowskiego
(czapki i kapelusze);
w księgarni W-jej Malczewskiej;
w konfekcji „Braci Grochow-
skich”;w kolonialnym handlu W-yeh Kar-
wińskiego i Zawistowskiego;
w księgarni W-jej Lipskiej.W piątek 3 kwietnia:
w konfekcji „Janiny”;
w składzie szkła i porcelany W-go
Starka;powtórnie w składzie czapek i ka-
peluszy W-go Chawłowskiego.W sobotę 4 kwietnia:
w składzie obuwia W-go Sakow-
skiego;w konfekcji „Dzwignia”;
w składzie aptecznym W-go Po-
plawskiego.W niedzielę 5 kwietnia:
w handlu wyrobami skórzanymi
W-go Piechockiego.W następne dnię w Wielkim Ty-
godniu w miarę zaofiarowań ogłosze-
nia nastąpią.Zresztą, komu czego na święta po-
trezba ma już wybór dostateczny skle-
pów. Przerzącać się zaś wygórowane-
mi cenami nie należy, bo Panie przy
sprzedży asystować nie będą, a za-
tem podejrzeń co do karyty żadnyoh!
Łaskawy efiarodawcy liczą tylko na
większy obrót i z tego poświęcają
część swych zysków.Dwa dni są tylko w roku, w któ-
rych się puka do ofiarności zwiększo-
nej: to „Gwiazdka” i „Święcone”. —
A wszak tu idzie o biedną dziatwę!
Każdemu na święta przezież ozegeh
wielęj potrzeba—zatem kupować na-
leży przeważnie tylko tam, gdzie po-
wyższy spis wskazuje — a rabat na
święcone sam się stworzy.

Wydział Ochron

Częstochowskiego Towarzystwa
Dobroczyńności dla Crześcjan.

Na Kolonje Letnie.

Hej! radośnie serce krzyczy wiosna
idzie, wiosna... Sferzy zamocniejsze my-
ślą o zagranicznych badach, kurortach
o wiedzianiu uroczych krafin nadmors-
kich i górskich, średnio zamocne ma-
rzą o podmiejskich letniskach, gdzie
na świeżem powietrzu na woli i swo-
bodzie wychną dzieciska i żony; wszy-
scy radośnie wyciągają ręce do wiosny
do lata, jedna tylko nędza i bieda mu-
si sobie cicho przypiewywać, jako by-
ło, tako będzie w mieście kurz i dymy
trzeba, każdy z nas, jak siedział, tak
i siedzieć musi, by nie brakomu che-
ba, czarnego chleba. Tają się po no-
rach i dziurach mieszkalnych dzieci owygasłym wzroku, o zgarbionym
grzbiecie, o wychudzonej twarzy, nie
mają znikąd pomocy, marzą one o tem
czy też je wysła na Kolonje letnie? In-
stytucja ta, po dwuletniej przerwie,
wysłała zeszłego roku 50 dzieci na
wies, wydatkowała na nie przeszło
pięset rubli. Skąd je wziąć na ten
rok, radeby serce nietykło 50, ale i
więcej dzieciarni wysłać na kolonje w
tym roku. Dlatego też zarząd Sekcji
kolonji letnich, udaje się z korną pro-
sbą do ogółu częstochowian, by po-
pieszył z pomocą dla biednych dzieci
piwnicznych, których los tak pięknie
opisywała Konopnicka w swej „Izbie
piwnicznej”. Proszona zaś instytucja fi-
nansowe, towarzystwa współdziałce,
prywatne osoby o odliczenie niewiel-
kich procentów czystego zysku na
rzecz Częstochowskich kolonji letnich
któreby chciały iść za przykładem
Warszawy, wysyłającej rok rocznie kil-
ka tysięcy dzieci.Zbliżają się święta, przy podniesio-
nej samopomocy społecznej, przy ucie-
śnieniu się hasła „Swoj do swego”
kupiectwo polskie powstało na nogi,
może i ono teraz łatwiej ekspensow-
wać się na cele społeczne. Kupiectwo
polskie stanęło na wyżynie swoich za-
dań społeczno-narodowych, dlatego
też nie odmówi swojego współdział-
nia w przysporzeniu nam fundusów ko-
lonjalnych. Sladem lat ubiegłych i w
tym roku odbęda się sprzedż raba-
towe po sklepach polskich. Ogół kon-
sumentów napewno zechce poprzeć te
handle, których kierownicy są czujni na
potrzeby społeczne; szczególnie, na-
daje się po temu czas zakupów przed-
świątecznych...Dlatego też członkowie zarządu Sek-
cji kolonji letnich będą obchodzić skle-
py częstochowskie celem zdobycia wia-
domości: kto będzie chciał i kiedy u-
dzielić rabatu, o czem później, szer-
szy ogół będzie poinformowany przez
początny „Goniec Częstochowski”.Na Ryнку I, II alei po stronie cu-
kierni p. Jackowskiego chodzić będą
po sklepach pp. Jabłońska, Rejmano-
wa i Serednicka dziś w śróde, czwar-
tek przed Palmową Niedzielą.Sklepy II alei i III po stronie Admi-
nistracji „Gońca” i Szkolnej ul. będą
nawiedzały pp. J. Bugajska i M. Bugaj-
ska.Na ul. Teatralnej p. Buchaczowa.
III aleja i Rynek Jasnogórski prze-
wodniczący kolonji letnich.Spodziewamy się, że plon tegorocz-
ny będzie obfity, co będzie zasługą
Szanownych Pp. Kupców i Sz. Klient-
teli, czulej na wołanie biednych rzesz
działających...

Ks. W. Kneblewski.

Częstochowa, 29 marca 1914.

TELEGRAMY.

Gub. Chełmska.

Petersburg, 31. Wat. Dzienniki
donoszą, że powstały nowe trudności
przy organizacji nowej gubernji
chełmskiej. Okazuje się, że linja gra-
niczna odcięła serwituty, szachowni-
ce, szkoły, sklepy monopolowe, zar-
ządy kas pożycz. oszczędnościowych
i t. d.W celu usunięcia powstałych sta-
niedogodności, postanowiono w miej-
scowościach pogranicznych budować
nowe szkoły i sklepy monopolowe,
nie bacząc na kosztą.

Proces.

Paryż, 31. Wat. Proces przeciw-
ko pani Caillaux rozpoczął się pra-
wodpodobnie w drugiej połowie czer-
woa. Adwokat Labori czyni starania,
aby oskarżenie brzmiało nie o mor-
derstwo, lecz o zabójstwo lub zada-
nie rany, skutkiem której nastąpiła
śmierć. Podobno starania te będą u-
wiezione pomyslnym skutkiem.

Dwie katastrofy.

Paryż, 31. Wat. Wydarzyły się
we Francji 2 katastrofy lotnicze. Ofi-
cer Divier spadł z wysokości 80 mtr.
wraz z pasażerem, który zabił się na
miejscu, lotnik zaś odniósł ciężkie
rany.Pod Calais spadł ze znacznej wy-
sokości lotnik wojskowy podoficer
wraz z pasażerem. Aparat został zu-
pełnie zdruzgotany, pasażer odniósł
ciężkie rany, lotnik zaś szczęśliwym
zbiegiem okoliczności wyszedł bez
szwanku.

Strajk 40,000.

Londyn, 31. Wat. Górnicy w o-
kregu Barusley postanowili od jutra
porzucić pracę we wszystkich kopal-
niach, o ile żądania ich nie zostaną
zaspokojone. Wczoraj zastrajkowało
40 tys. górników.

Strajk kolejowy.

Budapeszt, 31. Wat. Odbyło się
wielkie zebranie robotników kolejow-
ych, na którym postanowiono przy-
stąpić do strajku, o ile rząd nie przy-
mie warunków.

Katastrofa.

Hamburg 3 Wat Donoszą tu o ro-
zbięciu się pewnego parowca linii le-
wantyńskiej. Załogę podobno udało się
uratować. Szczegółów brak.KAFLE MSTOWSKIE I PRUSKIE.
INCALACJA PIECÓW I KUCHEN.
L. Nieprzecki i S-ka
Teatralna № 34, Telefon № 321.

KRONIKA

KALENDARZYK

Dnia Teodory M. Hugona B.
Jętro Fran. a Paul.
Wahed słońca 5 m. 40 Zachód słońca 6 m. 38
Długosc dnia 18 g. m. 50 Przybyło dnia 5 g. 16

Wiadomości historyczne:

1548 Zgon Zygmunta I
1810 Zasiłubny Napoleona I z Marją Ludwiką
1645 Bitwa pod Lucerna.
1888 Manifest o zawarciu pokoju w Paryżu.
1856 Jan Kazimierz słułube powściągnięciu
ucisku ludu.
1831 Pod Wielkim Dembnem wojsko rosyj-
skie pod Rosenen poniosło wielką klę-
skę.— Dzisiejsze nabożeństwo akusze-
reck.Dziś o godz. 8-ej rano w kościele
św. Zygmunta odbędzie się naboże-
stwo zamówione przez uczennice 1-go
kursu szkoły akuszerji, prowadzo-
nej przez d-ra Pietraszewicza.

— Ze Stow. Nauzc. Polskiego.

Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że
zwykłe śródowe zebranie członków
Stow. Nauczycielstwa Polskiego w
tym tygodniu nie odbędzie się. Na-
stępne zebranie po ferjach świątecz-
nych.

— Zgon.

Wczoraj zmarł w Warszawie 6. p.
Paweł Suchekomnaty, — Chrzanow-
ski, generał-lejtnant, były prezes
du wojennego w Tyflisie i Władysław
toku, ostatnio właściciel najbardziej re-
nomowanego w Warszawie polskiego
gimnazjum filologicznego przy ulicy
Smolnej. Wnuk Stanisława Chrzanow-
skiego, Kłepaczki i innych rozległych włości
pod Częstochową, a syn Pawła, ofice-
ra wojsk napoleońskich, przez ojca, pra-
gnącego widzieć jaknajwięcej polaków
zdolnych do oręża, oddany najpierw do
korpusu pазiów w Petersburgu, ukofe-
czył potem prawo. Porzuciwszy stan-
wisko urzędowe w Syberji wrócił do
kraju i tu dzięki poparciu osobistego
przyjaciela, ówczesnego ministra oświa-
ty, generała Wannowskiego został za-
łożycielem i prywatnego gimnazjum z
prawami szkół rządowych.W roku 1906 pierwszy z właścicie-
li szkół prywatnych zrzekł się tych
praw dla uzyskania wykładow w ięsz-
ku polskim. Całe życie niemal spędził

TEATR „URANJA”

Dziś Środa, Czwartek i piątek po każdym programie obrazów występy ulubieńców publicz. ZOFJI WOJNOWSKIEJ STEFANA SZCZUKI GÓRA - GÓRANOWSKIEGO

Warszawscy goście zmieniają repertuar co dzień świeży — Szczegóły w programach.

wszy poza tym miał w sobie taki ogrom wycucia potrzeb społecznych i uznania doniosłości nauki w języku ojczystym. Za nim dopiero poszli inni... Zmarły pisywał liczne studia, opisy z podróży i t. d. drukowane w wielu czasopiśmie pod nazwiskiem, bądź pod pseudonimem „Paweł Suchekomnaty”. S. p. Paweł Chrzanowski pozostawił żonę Cecylję, synów Piotra, Pawła i Aleksę tudzież córkę Jadwigę.

W Częstochowie zgon ten dotyka boleśnie pp. Józefową Fiszerową i prof. Stanisława Chrzanowskiego utalentowanego artystę rzeźbiarza, których zmarły był rodzonym stryjkiem.

— **Zagadkowe zjawisko.**
Wczoraj o godz. 9-jej wieczorem w północno-zachodniej stronie nieba obserwowaliśmy niezwykle zjawisko. Oto przez pół godziny w odstępach kilkunastominutowych ukazywał się słup ognisty z takąż kulą, który przesuwał się z zachodu na północ niknął.

— **Z zebrania Stow. kelnerów.**
W niedzielę 29 b. m. o godz. 11-jej wieczorem w Stow. Rzem.-Przemysłowym odbyło się ogólne roczne zebranie członków Częstoch. Stow. Kelnerów. Na zebraniu obecnych było 28 członków. Przewodniczył p. St. Siciński, asesorami byli pp. J. Pawlik i F. Godlewski.

Po odczytaniu sprawozdania za rok ubiegły, z którego wynika, że na r. b. w kasie pozostało 53 rb., oraz po omówieniu szeregów spraw zawodowych przystąpiono do wyboru Zarządu, do którego weszli pp. S. Siciński (prezes), St. Glapiński (vice prezes), J. Pawlik (kasjer), S. Szymański (pomocnik kasjera), F. Godlewski (sekret.), St. Cielatkowski (zastępca sekret.).

— **Echo napadu w Zarkach.**
Petersburska Agencja telegraficzna donosi z Olkusza, że bandyci, którzy dnia 26 b. m. napadli na biuro administracji fabryki tkackiej Towarzystwa manufaktur bawelnianej Karola Scheiblera pod Zarkami, przy posiadaniu łupów, pokłócili się.

Jeden z bandytów padł zabity, drugi ranny i tego aresztowano. Bandyci ten wydał współników, z których trzech aresztowano, a dwaj są poszukiwani.

W mieszkaniu u jednego z nich znaleziono 1,500 rb.

Z zebrania Syndykatu Rolniczego.

Wczoraj o g. 2 po poł., w sali biblioteki parafii św. Zygmunta, zgromadziło się 32 osoby reprezentujące g. 60 głosów — na walnym zebraniu sprawozdawczym Stowarzyszenia Rolniczego. Przewodniczył zebraniu Karol hr. Raczyński, pióro trzymał p. Stojowski ze Zrembici. Na zapytanie zgromadzenie życzy sobie odczytania szczegółowego sprawozdania, które zostało rozesłane członkom, jeżymyślnie odpowiadano — nie.

Sprawozdanie owo drukowane, zawiera liczby bardzo pokażne.

Na temat niektórych cyfr wywiązała się dyskusja, w której zaborali głos pp. Cygański i Dzierzbicki, wyrażając za dyrektor Stowarzyszenia Dr. Karol Zawadę zwrócił uwagę, że Stowarz. za drogo sprzedaje nawozy sztuczne i dlatego wielu włościan w przytępnym tonie zapotruje się u żydów, a stwierdził to u przejeżdżających, o kogo jego posesji, włościan kiedrzyńskich.

Tu wywiązał drobny spór między pp. Janowskim a Zawadą, zakończony zaproponowaniem pana Z. przez dyrektora Stowarzyszenia.

W sprawie uwagi p. Zawady za-

bierali głos pp.: Olszyński, Plis, Siewieński, Cygański, Dzierzbicki, Wereszczyński — replikował zaś p. A. Janowski. W końcu uchwalono zwrócić się do zarządu, aby uwagę powyższą miał na względzie.

P. Cygański mówił aby skasowano sprzedaż węgla kamiennego.

Przeciw temu oponowali pp. Plis, Pigłosiewicz i inni.

Po wyzerpaniu sprawozdania, członek komisji rewizyjnej, p. Wereszczyński odczytał sprawozdanie komisji rewizyjnej, uznające działania Stow. za prawidłowe i stwierdzające zgodność cyfr z magazynami i kasą.

Następnie uchwalono budżet w sumie rb. 10,730, z prawem przekroczenia go o 10 proc.

Z porządku dziennego wypadły wybory 2-ch członków Zarządu na miejsce ustępujących p. Michała Ostrowskiego i Rudnickiego oraz 3-ch członków komisji rewizyjnej. Zgromadzeni przez akklamację ponownie powołali pp. Ostrowskiego, Rudnickiego, a do komisji rew. pp. Aurelego Wuenschoego, Wereszczyńskiego z Kościelca i Rogowskiego z Kżasaw.

W końcu członek zarządu p. Dzierzbicki zawiadomił zgromadzonych, że był projekt kupienia domu własnego dla Stow., ale nie doszedł do skutku. P. Janowski wyjaśnił to szczegółowiej, a mianowicie, że zgodzono dom p. Antoniego Sławetę, przy ul. Mikołajewskiej № 12 i p. Sławetę dał na to rękę zarządowi, oświadczając, że za parę dni przyjedzie zrobić punktację i akt rejentałny. Tymczasem w dniu, w którym miano dokonać wypłaty zadatku przy punktacji, zarząd Stow. dowiedział się, że p. Antoni Sławeta, rodem z Olszyna dom swój sprzedał żydom o 3 tysiące wyżej, nie sprzedając o tem Zarządowi Stow. Roln., którzyby się napewno od podwyższenia sumy nie uchylił.

Ogólne zgromadzenie prosi jednocześnie o wniesienie tego faktu na wieczną rzecz pamiętkę do protokołu, ażeby pamięć o tym czynie obywatelskim nie wygasła. Przewodniczący hr. Raczyński zaproponował zmianę § 12 opiekującego, żeby członkowie, którzy w zebraniu ogólnym nie mogą wziąć udziału osobiście, lecz przysyłają upoważnienie na 7 dni przed zebraniem o tem Zarząd zawiadamiali — jako nie wygodny dla stowarzyszonych, w tym sensie, żeby członkowie w dzień zebrania, przed zebraniem upoważnienia złożyli Zarządowi, przez swych pełnomocników.

Za 2 miesiące ma się odbyć nadzwyczajne walne zebranie, na którym odpowiednio zreagowany § 12 Ustawy ma być zatwierdzony.

Na tem zebranie zostało zamknięte.

— **Fatalny wypadek.**
Spinacz wagonów na przystanku Bielesno kolei w.w. Bolesław Morawski uległ bolesnemu przyzneczeniu nóg brankardem. M. przywieziono do Częstochowy, gdzie mu pierwszej pomocy udzielił w ambulatorjum kolejowym felczer Majewski.

— **Nieudana kradzież.**
Wczoraj o godz. 1-jej popoł. przechodnie w III Alei byli świadkami następującego zajścia. Oto przez parkan okalający kościół św. Maryi przedarł się jakiś człowiek i począł spiesznie uciekać w kierunku II Alei. Jak się okazało uciekający, szewc z zawodu, zamieszkały w II Alei, w domu opatrzonym liczbą parzysta, ukradł z balonu futro dyrektora gimnazjum rządowego, lecz w porę spostrzeżony kradzież, przez przywłaszczyciel cudzej własności salwował się ucieczką.

W czwartek dnia 2 kwietnia o godzinie 7 rano w kościele św. Zygmunta jako w pierwszą smutną rocznicę śmierci

Ś. p. LUDWIKI PYTLEWSKIEJ

odbędzie się msza św. za spokój jej duszy o której zawiadamiają
Keleżanki

— **Pozwolenie na orkiestrjony.**
Piotrkowskie władze gubernialne pozwoliły: 1) R. Bajerleinowej, właścicielce trzyczorzędnej restauracji przy ul. św. Barbary, 2) K. Skawińskiemu, właścicielowi podobnej restauracji w domu nr. 39, przy ul. Warszawskiej D. Ornatkiewiczowi, właścicielowi restauracji w III Alei 52 — na wstawienie orkiestrjony.

— **Przybiłkany chłopiec.**
Wczoraj o g. 9 wieczorem do stróża domu nr. 11, przy ul. Stradomskiej przybiłkany się chłopiec lat 3—4, który twierdził, iż nazywa się Kazio Kębuszowski. Chłopcem zaopiekował się chwilowo stróż wspomnianego domu.

— **Występy Wojnowskiej w „Uranji”.**
Od dzisiaj, jak już donosiliśmy, na jamach naszego „Gońca Częstoch.” rozpoczyna szereg występów pościnny znana szerszemu ogółowi utalentowana śpiewaczka p. Zofja Wojnowska oraz pp. St. Szczuka i A. Góra-Góranowski.

Oto program dzisiejszych popisów:
Część I. Arja Pazia z opery „Hugobater” Meyerbera. Walc z operetki „Bohaterowie” Straussa (Ty Ty moje marzenie). Senne marzenia, Feliksa Hugo — wykona p. Zofja Wojnowska.

Część II. Cygańskie romanse. Pieśń Galla. Jesienią, Bela Zerkowit — wykona p. Stefan Szczuka.

Część III. (Pierwszy raz w Częstochowie) Aleksander Góra - Góranowski w swoim oryginalnym repertuarze.

Część IV. Walc-Duet, z operetki „Zuzka”, wykona p. Wojnowska i p. Szczuka. Humor-Satyra-Figliki, z udziałem Zofji Wojnowskiej, S. Szczuki i A. Góranowskiego.

Prócz tego cały program znakomych obrazów.

— **Pożar.**
We wsi Kiedrzyń spłonął dom i oboza Jana Wilka asek. na 300 rb.

— **Za brak stróża.**
Za brak stróża w domu J. Kostrzewskiego w Częstochowie skazano K. na 15 rb. kary lub tydzień aresztu policyjnego.

— **Za pistolet bez pozwolenia.**
Za posiadanie pistoletu bez pozwolenia skazano administracyjnie R. Kropika na 15 rb. kary lub 7 dni aresztu.

— **Zebranie gminne.**
W piątek 3 b. m. odbędzie się zebranie gminne w Opatowie w pow. częstoch., w sobotę 4 b. m. w Olsztynie i w poniedziałek 6 b. m. w Grabówce.

— **Osobiste.**
Otrzymujemy z prośbą o zamieszczenie list następujący: świadczyć z zaciem i sprawiedliwi naczelnicy cieszą się szacunkiem i miłością podwładnych:

„Pan Witold Buchowski, warszawianin, były kontroler dr. Warszawsko-Wiedeńskiej, przybywszy niedawno do Częstochowy, zajmował stanowisko na czelnika wydziału obrachunkowego Kontroli Dochodów dr. żel. Herbsko-Kieleckiej, którą opuszczając, wyjeżdża do Petersburga powołany na jed. budujących się kolei na stanowisko

pomocnika naczelnika kontroli dochodów teje drogi.

Zaznaczyć należy, że p. W. Buchowski cieszył się szczerą sympatią i szacunkiem swoich kolegów i podwładnych, dlatego z prawdziwym żalem zgnał go ci, którzy w tak krótkim czasie poznali go jako zycznego i uczciwego człowieka i zwierchnika, życząc mu zarazem z całego serca powodzenia na przyszłość.

(Kilkanaście podpisów).
Częstochowa, 30 marca 1914.

— **Plany do zatwierdzenia.**
Na ręce Magistratu częstochowskiego wpłynęły do zatwierdzenia plany Icka Berlinera i S-ki — parterowego budynku fabrycznego do wyrob. celuloidowej galanterji na Zawodziu i Stow. slug „Wzajemna Pomoc” pod wezwaniem M. B. Częstochowskiej — plany własnego gmachu parterowego, przy ul. św. Kazimierza.

— **Jak w dziłkim kraju.**
Urzednik pocztowy p. Stanisław A. zawiadamia nas, że gdy w srode 25 b. m. o godz. 7 wieczorem przechodził z żoną wzdłuż plantu, między ul. Stodolniana a Cmentarzem, został unapadnięty przez trzech drabów, którzy usiłowali „odbić mu”, jak się wyrażali, „kobietę”. Dzięki przytomności umysłu p. A. który począł udawać, że poczynił strzelacz — napastnicy oddalili się, o wypadku zaś zawiadomiono 2-gi cyrkuł policyjny. Jak się później okazało, aresztowano 3 podejrzaných o napad osobników, z p. wśród których p. A. jednego poznał. Należy przypuszczać, iż współnicy napadu również zostaną ujęci i poniosą odpowiednią karę.

Ofiary.
Na najuboższych do uznania redakcji Tekla G. rb. 10.

Zginął chłopiec, lat 4 blondyn, ktoby coś wiedział o nim przosny jest o zawiadomienie rodziców, Krakowska 51, T. Bartelak.

Chrześcijańska Do sprzedania pracownia 3 Aleja 60 wana, abwarjum, rogi jelenie, lodowka, stół owalny, duża krzyska, komoda, szafki kuchenne. 3 Aleja nr. 53 m. 5. 792-

Potrzeba 1500 rubli na 1 numer hipoteki oferty w Gołcu Sub. 1500 777-

Udziałem jeżeli język niemiecki i III Aleja Nr. 73 m. 5. 682-4

Do wynajęcia zaraz mieszkanie na piwnię ul. 7 kam. nr. 2 dom. Sakowskiej. 791

Sklep spozyczy do wynajęcia Szkolna 27. 794

Młoda panienka poszukuje posiadającej kasjerki w Częstochowie Oferty w Administracji dla N. N. 792-

Zginęła kaletniczka kasy Poł. Oszczędniczej Józefy Felika N. 5193. 791-

Obiady smaczne zdrowe wspaniale Teatralna 22 790

JOZEF KORZENIOWSKI.

Pan Stolnikowicz.

(Powieść.)

(Dalszy ciąg.)

Walać go raz po raz, dałem mu lecieć jak wiatr drogą szeroką i dość miękką, która za wiesi prowadziła. O pół ćwierci mili za wsią, postrzegłem pole piaskowe świeżo poorane. Zmęczony biegiem, przekonałem się, że wszystkie skoki nie zdołają mię wyrzucić z siódła, i czując, że go silna ręka trzyma i swawolę jego karci, zrobił się posłusznym i na pole to zwrócić się pozwolił. Tam dopiero zacząłem go obracać, jak mi się podobało. Bilem bez miłosierdzia, gdy swawolę, głaskalem i klepałem go po szyi, gdy słuchał. Prawie godzinę całą trwała ta walka, która się skończyła najzapełniejszym i najdroższym w życiu moim zwycięstwem! Koń mój obłany był potem, okryty pianą, ale biegł pędem wiatru, gdy mój kazał, szedł stępem, gdy mój chciał, kłusował doskonale, gdy mi się tak podobało. Widząc, że już dosyć, że mogę teraz spokojnie wrócić i uspokoić rodziców, a nadeszłyśko pokazać się triumfatorzem przed tą, której twarz biała i rączki złożone stały mi ciągle w myśli, zwróciłem rumaka mego ku drodze, i głaszcząc

go i pieszcząc, jechałem polem powoli, aby cokolwiek wysapał się i do równego i spokojnego chodu przywykł. — Ale tylko com wyjechał na drogę prowadzącą do dworu, gdy naprzeciwko mnie biegnęło na koniach kilkunastu młodych, a na ich czele Podhorski. — Postrzegłszy z daleka, że spokojnie jadę, nasunawszy czapkę na ucho, i trzymając się prawą ręką pod bok, jeźdźcy ci, to na swoich, to na kozackich, to na powozowych koniach, i niektórzy nawet na oklep jadący, zatrzymali się. Gdy mój się do nich zbliżył, zaczęli wieszować, zaczęli się dziwić, że koń tak dziki, tak narowisty i nieujędźno, szedł tak posusznie i dał się powodować, jak dziecko dobrze wychowane.

— Dziwny z waszmości jeździec, panie stolnikowiczu — mówił jeden. — Zaden z nas nie dokazałby takiej sztuki — rzekł drugi.

— Szczęśliwy z waszmości człowiek panie Benedykcie — szepnął mi Podhorski, zrównawszy się ze mną. — Czy wiesz, kto nas tu wyprawiał, żeby waszmości ratować, gdyby ci się jakie nieszczęście zdarzyło?

— Pewno nie mój ojciec — rzekłem — on był pewnym, że nawet temu koniowi dam radę. Ale może moja matka?

— Nie zgadłeś waszmości — dodał z uśmiechem — podczaszanka to zawołała mnie i drzącym głosem rzekła: — Panie Podhorski! zbierz waszmości

co śmielszą młodzież, dosiadajcie koni, jakie się nadarzą, i jedźcie proszę was, żeby się panu stolnikowiczowi co tego nie stało. Jejmość dobrodziejka teło sobie życzy — dodała prędko, czerwieniąc się, i pani stolnikowa wołyńska bardzo niespokojna o syna.

Scisnąłem rękę Podhorskiego, który zapewne zrozumiał, jak mi słodko w uszach i sercu słowa jego brzmiały. Gdyśmy się zbliżyli ku domowi, i ja na czele całej kawalkaty, postrzegłem wszystkich na dziedzińcu zebranych w rozmaite kupki, wszystkie damy stały to w oknach, to na galerji, a podczaszanka, matka moja i podczaszanka z panną podkomorzanką o-wrurką, były przed domem i niespokojnie widać nas wyglądały. Gdy mój pokazał w bramie, doszedł do uszów moich okrzyk: — jedzie! jedzie! — Ja wtedy spałem mego konia, puściłem go małym galopem i osadziłem przed stojącymi na dole damami.

— Brawo! panie Benedykcie! — zawołał wówczas podczaszki — dajcie tu wina! wypijcie za zdrowie nowego Aleksandra, który Buccfałowi temu dał radę.

Skloniłem się z wdzięcznością podczaszemu, a mój ojciec, w którego licu widziałem wyraźnie, że rad i pyszny swym synem, dodał:

— Nie złaż wasz. Przejdź go jeszcze i pokaż nam, coś z nim zrobił.

Przejechałem więc najprzód stępem, potem kłusem, potem galopem, zwa-

całem go na prawo i na lewo, a Matka, jakby chciał dać świadectwo mojej sztuki i dopomóż mi do mego zupełnego tryumfu, powodował się tak jakby z najlepszej raftsuli wyszedł. — Objechałszy tak dziedzińca kilka razy, stanąłem na środku, poklepałem konia po szyi, dawszy znak kozakowi, aby przystąpił, zsiadłem najspokojnie. Koń strzępnął się, wyciągnął i poszedł za kozakiem, a ja pobiegłem ku matce, ukląknęłem przed nią na kolana i całując jej rękę, rzekłem:

— Daruj mi jejmość dobrodziejka, że cię nabawił niepokojem, ale jejmość dobrodziejki kazał.

Matka uściskała mię, podczaszanka podała mi rękę, którą ucałowałem, a podczaszanka, już nie biała, jak pierwej, ale rumiana jak róża, patrzyła na mnie, nie tając radości swej, i mając łzy w oczach. Podczaszki wypili moje zdrowie w ręce mego ojca, a potem rzekli:

— Pójdź-że wasz do mnie, niech cię uściskam. Jesteś dzielny jeździec i dobry syn. Kocham cię za jedno i za drugie.

Gdy mię z objęcia swego wypuścił, a ja, nachyliwszy się jeszcze, ucałowałem jej rękę, podczaszki dodał:

— Ponieważ wasz tylko nauczyłeś rozumu tę bestję, która go dotąd nie miała, niechże ci służy. I daj ci Bóg, abyś z każdej trudności tak wyszedł, jak ci się dziś udało.

(d. c. n.)

MLECZARNIA „STEFANJA”

dawniej C. SCHLEICHER

Poleca w wyborowych gatunkach masła deserowe, kuchenne i śmietankowe, sery litewskie, Liflandzkie i inne, jako też konserwy, owoce, musztarda na funty, karpas kwaszony, i świeża śmietana, mleko 2 razy dziennie.

Na nadchodzące święta masło po niższej cenie.

Aleja II Nr. 19 pod Teatrem.

Z poważaniem Stefania.

DLA OSÓB CIERPIĄCYCH NA Por. Rad. Med. z 16 2011 obrzęki, hemoroidy, katar kieszki, uderzenia krwi do głowy oraz wszelkie choroby żołądkowe, wprost ratują cem środkami są

Szwajcarskie gorzkie zioła d. r. Bauera Zioła te przyswajają apetyt i prawidłowo trawienia, o-cznie wzmacniają organizm. Z dobrym również skutkiem mogą być używane przeciwko wyżułow na twarzy i li-czszym. Zadać w aptekach i składkach aptecznych z marką Kogut; pud. 50 k.

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie
Stanisławy Ligęzówny
w Częstochowie Teatrna 26.

Rekomenduje Nauczycieli, Nauczycielki, Ochotników, Froeblianki, Bony, Nauczycielki na godziny, francuski, niemki i na uczenie muzyki. Cudzoziemski biuro na żądanie sprowadza.

Biuro otwarte od 9 r. do 6 po południu

KRAWIEC

CHRZEŚCJAŃSKA PRACOWNIA

Najlepiej najtaniej wykonywa
PIERWSZORZĘDNY
ZAKŁAD KRAWIECKI
Winsentego MARKSA
ul. Ogrodowa № 26.
vis à vis Nowego kościoła św. Rodziny

Ziemniaki

do sadzenia i jedzenia
Wyborowe gatunki sto-
lowe, chłodwane z o-
ryginalnych. 1) Klejnot
Ks. Kan. Agnelliego z
Węgier sr. wczesne.
2) Profesor Delbrück
br. wczesne 3) War-
szawski wczesny. Da-
wajcież gatunki sto-
lowe 4) Silesia. 5) Ma-
ercker Riehera i fa-
bryczno - stowole 6)
Prof. Vohlman. Zamó-
wienia przyjmuje, Gze-
stochowa pocztalfe-
ryja Aleja I Nr. 4 Tel.
106, albo na miejscu
plantacji po zniżonych
cenach folwark Biata
Górna, Lipiński. 746

Magazyn TOWARÓW ŚLAWATNYCH

Marji BEZK

Mieszczący się w mieszkaniu prywatnym w
Częstochowie 2-ga Aleja Nr. 20 m. N-r. 1-y
Poleca po cenach najniższych, nowości sezonu
we w dużym wyborze. Piótna i inne wyroby
stałe na składzie.

Bezsprzecznie

„TITU”

(Tuetout) najlepszy do zabezpieczeni-
a futer i zimowych ubrań od moli.
Nie płami. Dostać można w apte-
kach i składkach aptecznych.

Najlepsze Pieczywo
2 razy dziennie z piekarni
E. Makowskiego
II-ga Aleja Nr. 36.
w Częstochowie.

Lekcje muzyki

gra na 4-ry ręce oraz
konwersacja języka nie-
mieckiego ul. Żelazna 7,
Stróż wskaże.

Firma Egzystuje od 1880 roku
Farbiarnia i Pralnia Chemiczna
A. Heiningera

II-ga Aleja № 19. Telef. № 5.

Wykonuje farbowanie i pranie chemiczne po cenach przystęp-
nych i punktualnie, a mianowicie: Gardrobów damskich, męskich
i dziecięcych. Dywany, portjery, firanki, kapy, torwoty plusowe
pokrycia i mebli i t. p.

SKLEPY WŁASNE

w Łodzi ul. Mikołajowska Nr. 29 Tel. 29-25
w Tomaszowie Piotrk. ul. Kaliska Nr. 72
w Piotrkowie ul. Petersburska 14 Bykowska 2 tel. 266.

„NASADY“ KOMINOWE

POLECA:

W. STAJEWSKI, II Aleja № 33.

Oryginalne Karmańskiego
Farby Artystyczne
— otrzymał w wielkim wyborze —
i Poleca: Skład Materiałów
Aptecznych i farb
Wacława ORŁA
w Częstochowie, III Aleja 46.

BOL GŁOWY MIGRENE
NATYCHMIASTOWA
MIGRENO-NEVROSIN
BEZWARUNKOWO, PEWNY I NIEZ-
SZKODLIWY ŚRODEK
SA JUI FALSYFIKATY.
ORYGINALNY, MIGRENO NEVROSIN
ZAWSZE z MARKĄ „KOGUT”
LECZ NIGDY „OPEATIKACH”
PROSZEK 10A

Oddział Piotrkowski pośrednictwa pracy Towarzystwa Wzajemne
Pomocy pracowników rolnych

Poleca członków Swoich na posady administratorów, rzadców, ekonomów, pisa-
rzy, ogrodników, buchalterów, kasjerów i innych pracowników rolnych.

Przedstawiciel Stowarzyszenia **K. KARWOWSKI**
Piotrków, Bankowa 18, Tel. 75.



Wóro
nawalnol
niepowodzenia
często

Jeden zrzeczny zwrot

decyduje o pomysłnym rezultacie. W handlu
zwrotem takim jest, bezwzględnie umiej-
etna reklama. Umocni się w tem przekon-
niu każdy, kto zwróci się do

Centralnego Biura Ogłoszeń

L. i E. Metz i S-ka

Warszawa, Marszałkowska 130, tel. 20-99.

tu bowiem zaoferują mu:

**Oryginalne posady,
Wykwintne rysunki,
Odpowiednie pisma,
Korzystne warunki.**

Sprzedaż

Restek welaných i
bawelnianých M. Michal
stia. Częstochowa ul.
Cerkwiowa 5, 1-ste pię-
tro Nowości na sosa
wiosenny w dużym wy-
bie 0277

Przyjmę

na mieszkanie jaknaj-
niej z wygodami Jagda
nr. 2 przy parku
wystawowym. 784

Młody

człowiek poszukuje w-
jęcia: buchalterja, ty-
zyk rosyjski, pisanie
na maszynach wogóle
biurowość. Łaskawo-
ferty w Administracji
Gońca dla „Jerzego” 783

Stróż

nocny potrzebuje 20 k.
mieszkanie ul. Jasna-
górska 38. 784

Posiadam

wykształcenie w zale-
sle ludowego nauczy-
ciela. Poszukuje jakio-
kolwiek zajęcia od-
powiedniego. Miesz-
wość nie przeszkadza
oferty: Częstochow,
Teatrna 12 Cybil-
drom Bajer. 783